

# Wykład Objawienia Mathewsona 22, wersja 17, 18.

## Część druga naprawiona

Mam teraz nadzieję to zademonstrować i stanę po stronie tych, którzy twierdzą, że najprawdopodobniej Babilon jest tutaj rodzajem kodu oznaczającego Rzym, miasto Rzym. I znowu, to bardzo dobrze pasuje do kontekstu Objawienia. Jeśli Jan zwraca się do siedmiu kościołów żyjących w kontekście Cesarstwa Grecko-Rzymskiego i pod naciskiem, pod naciskiem rzymskich rządów imperialnych, wówczas sensowne byłoby, aby pierwsi czytelnicy przeczytali to i myśleli w kategoriach Babilonu, czyli myśleć w kategoriach Rzymu jako Babilonu.

To znaczy Babilon jako symbol bałwochwalczego, bezbożnego, uciskającego ludu, który prześladowa lud Boży, miasto, które stawia się ponad Bogiem i absolutyzuje swoją władzę oraz uzurpuje sobie władzę Bożą, nawadnia i rości sobie pretensje do władzy, która należy wyłącznie do samego Boga. Że dzięki temu, że Rzym jest scharakteryzowany w ten sposób, a tak właśnie charakteryzuje go Jan, Babilon idealnie pasuje do Rzymu. Widzimy już na to dowody.

Wydaje się, że przynajmniej w I wieku Babilon mógł być używany jako swego rodzaju kod oznaczający Rzym. I np. na samym końcu 1 Piotra, list napisany przez Piotra, 1 Piotra i rozdział 5 i werset 14, na samym końcu listu, a właściwie werset 13, 1 Piotra 5, 13, ta, która jest w Babilonie wybrana razem z wami przesyła wam pozdrowienia, podobnie jak mój syn Marek. Większość ludzi uznaje lub, jak sądzę, większość ludzi zgodzi się, że I List Piotra został napisany do chrześcijan rozproszonych po całym Cesarstwie Rzymskim, ale w następstwie panowania rzymskiego.

Zatem 1 Piotra 5, 13, jak sądzę, dostarcza przekonujących dowodów na to, że przynajmniej Piotr używał Babilonu, przynajmniej niektórzy chrześcijanie lub wielu chrześcijan zrozumieliby Babilon jako swego rodzaju kod oznaczający miasto Rzym. Dlatego myślę, że Jan podąża tutaj tym śladem, chociaż nie używa określenia Babilon wyłącznie dlatego, że było to powszechne określenie Rzymu w I wieku. Używa go ze względu na jego starotestamentowe pochodzenie i dlatego, że obecnie w Rzymie znajduje ostateczny wyraz tego, co Babilon ucieleśniał w tamtym czasie w Starym Testamencie.

Teraz odkrywa, że to zjawisko pojawia się ponownie w jeszcze większym stopniu w Rzymie. Dlatego trudno mi myśleć, że czytelnicy Jana nie przeczytaliby tego i pomyśleli, że Jan opisywał wyrok na sam Rzym, na Rzym i jego imperium. Co więcej, w dalszej części rozdziału 17, zwłaszcza w wersecie 9, część wizji Jana jest taka, że w początkowej części, jak zobaczymy, widzi on kobietę jadącą na bestii, a bestia ma siedem głów.

I zauważcie, jak później identyfikuje siedem głów. W wersecie 9, mówi, wymaga to umysłu posiadającego mądrość. Siedem głów to siedem wzgórz, na których siedzi kobieta.

To pojęcie siedmiu wzgórz prawdopodobnie odzwierciedla powszechne, historyczne rozumienie Rzymu położonego na siedmiu wzgórzach lub skojarzenie Rzymu z siedmioma wzgórzami z historycznego punktu widzenia, występujące w niektórych publikacjach literackich. W rzeczywistości istnieje wiele monet i jeśli masz dostęp do komentarza Davida Aune'a, jego trzeciego tomu dotyczącego rozdziałów 17–22, faktycznie ma on zdjęcie

monety, na którym Rzym jest przedstawiony jako bogini, kobieta siedząca na siedmiu wzgórzach. Zatem raz jeszcze ten opis Rzymu na siedmiu wzgórzach, w połączeniu z faktem, że Babilon był powszechnym określeniem Rzymu wśród chrześcijan, wydaje mi się sugerować, że Jan zamierzył, aby Babilon tutaj był utożsamiany z miastem Rzymem z I wieku n.e. w istocie jego czytelnicy dokonali takiego połączenia.

A sam Jan pozostawia w tekście wskazówki, takie jak przedstawienie kobiety siedzącej na siedmiu wzgórzach, aby zasugerować, że właśnie takiej identyfikacji powinniśmy dokonać. Zatem teraz Jan zamierza bardziej szczegółowo rozwinąć opis dominującego imperium, pod którym znaleźli się chrześcijanie w I wieku. Nie tylko miasto Rzym, ale jego imperium i wszystkie prowincje, którymi rządziło.

Wersety 1 i 2 prawdopodobnie nawiązują do rozdziału 17 i prawdopodobnie stanowią scenerię dla całej wizji. Oznacza to, że rozdziały 17, 1 i 2 pełnią także rolę wstępu do rozdziałów 17 i 18, gdzie wersety 1 i 2 nas wprowadzają. Anioł mówi Janowi: Pokażę ci karę nierządnic, prostytutki Babilon, która, jak sugerowaliśmy, oznacza miasto Rzym.

A następnie rozdziały 17 i 18 to opisują. Powiedzieliśmy, że rozdział 17 pokaże przede wszystkim, dlaczego Babilon, Rzym, jest winny i dlaczego będzie podlegał sądowi. Następnie rozdział 18 opisuje jego wyrok.

Inną różnicą między tymi dwoma rozdziałami jest to, że rozdział 17 ma w dużej mierze charakter wizjonerski. Jest to w dużej mierze wizja Jana, przedstawiająca tę kobietę jadącą na bestii, a następnie interpretację tej wizji. Rozdział 18 nie zawiera aż tak dużo materiału wizjonerskiego.

Chodzi przede wszystkim o słuch. Większa część rozdziału 18 to konstrukcja lamentów, przemówień lub powiedzeń, które służą do opisu lub interpretacji upadku Babilonu. Zatem znowu rozdział 17 to więcej wizji i jej interpretacji.

Rozdział 18 jest bardziej słuchowy i ma formę lamentów, przemówień i tym podobnych. Zanim przyjrzymy się tekstowi, chociaż kilka szczegółów, pozwólcie, że go przeczytam. I zaczynając od rozdziału 17 wersetu 1, wprowadza nas to w rodzaj kulminacyjnego punktu księgi, zaczynającego się od sądu nad Babilonem, w Rzymie.

Przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz, i rzekł do mnie: Chodź, pokażę ci karę wymierzoną na wielką nierządnicę, która siedzi nad wieloma wodami. Wraz z nią cudzożyli królowie ziemi, a mieszkańcy ziemi upajali się winem jej cudzołóstwa. Wtedy anioł zaniósł mnie na pustynię, w duchu, na pustynię.

I tam ujrzałem kobietę siedzącą na szkarłatnej bestii, która była pokryta bluźnierczymi imionami i miała siedem głów i 10 rogów. Niewiasta była ubrana w purpurę i szkarłat i błyszczała złotem, drogimi kamieniami i perłami. Trzymała w swojej ręce złoty kielich, wypełniony obrzydliwościami i brudami jej cudzołóstwa.

Na jej czole wypisany był tytuł: tajemnica, Babilon Wielki, matka nierządnic i obrzydliwości ziemi. Widziałem, że kobieta była pijana krwią świętych i krwią tych, którzy dawali świadectwo o Jezusie. Kiedy ją zobaczyłem, byłem bardzo zdziwiony.

I wtedy anioł powiedział do mnie: dlaczego jesteś taki zdumiony? Wyjaśnię wam tajemnicę kobiety i bestii, na której dosiada, która ma siedem głów i 10 rogów. Bestia, którą kiedyś widziałeś, była, teraz jej nie ma i wyjdzie z otchłani i pójdzie na swoją zagładę. Mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze życia od stworzenia świata, zdziwią się, gdy zobaczą bestię, ponieważ kiedyś była, teraz jej nie ma i jeszcze przyjdzie.

Wymaga to umysłu posiadającego mądrość. Siedem głów to siedem wzgórz, na których siedzi kobieta. To także siedmiu królów.

Pięć z nich upadło. Jedno jest, a drugie jeszcze nie nadeszło. Ale kiedy już przyjdzie, będzie musiał królować przez krótką chwilę.

Zatem bestia, która kiedyś była, a teraz jej nie ma, jest ósmym królem. Należy do siedmiu i idzie na swoją zagładę. 10 rogów, które widziałeś, to 10 królów, którzy nie otrzymali królestwa, ale którzy na jedną godzinę otrzymają władzę jako królowie wraz z bestią.

Mają jeden cel i oddają swoją moc i władzę bestii. Będą walczyć z barankiem, ale baranek ich zwycięży, bo jest Panem panów i królem królów. A wraz z nim będą jego powołani, wybrani i wierni naśladowcy.

Wtedy anioł powiedział do mnie: Wody, które widziałeś, gdzie siedzi nierządnicą, to ludy, tłumy, narody i języki. Bestia i 10 rogów, które widziałeś, znienawidzą prostytutkę. Doprowadzą ją do ruiny i pozostawią ją nagą.

Będą jeść jej ciało i spalać je ogniem. Bóg bowiem włożył to w ich serca, aby osiągnęli swój cel, zgadzając się dać bestii moc panowania, dopóki nie wypełnią się słowa Boże. Kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi." Zatem wersety 1 i 2 w pewnym sensie nadają ton i, jak sądzę, stanowią wprowadzenie do całej wizji.

Oznacza to, że nawet rozdział 17 ma związek ze zniszczeniem Babilonu lub przygotowuje cię na ostateczny upadek i zniszczenie Babilonu, co nastąpi w rozdziałach 17, 18. I znowu powinniśmy uwzględnić 19, przynajmniej pierwszych pięć lub sześć wersety jako odpowiedź, jasną odpowiedź na sąd nad Babilonem. Aby jeszcze raz wskazać, że najprawdopodobniej jest to Jan, jak argumentowałem wcześniej, chociaż podtrzymuję fakt, że Jan rzeczywiście miał wizję i widział wizję, interpretuje tę wizję, łącząc ją, opisując ją w tekstach Starego Testamentu które przypominają, dokładniej opisują i pasują do tego, co widział.

Zobaczmy, że jednym z najważniejszych tekstów, z którego Jan wielokrotnie korzysta w swoim opisie upadku i sądu Babilonu, jest 50. rozdział Jeremiasza, a zwłaszcza 51. rozdział Jeremiasza. I tak na przykład, kiedy opisuje Babilon jako siedząc nad wieloma wodami. Na przykład w 51. rozdziale Jeremiasza i wersecie 13. cofnę się i przeczytam werset 12. Podniosę wasz sztandar na mury Babilonu.

Tak wyraźnie opisuje zniszczenie Babilonu. Wzmocnij strażnicę i stróżów, przygotuj zasadzkę. Pan wykona swój zamysł, swój dekret przeciwko ludowi Babilonu i zwróci się do Babilonu, werset 13, wy, którzy mieszkacie nad wieloma wodami i jesteście bogaci w skarby.

Zwróćcie teraz uwagę, jak Jan opisuje Babilon, Rzym, tutaj, w rozdziale 17, jako wielką prostytutkę, która siedzi nad wieloma wodami. A później opisze ją jako bogatą w skarby w

werszetach trzecim i czwartym, zwłaszcza w wersecie czwartym. Błyszczą złotem, drogimi kamieniami i perłami.

Zatem Jan wyraźnie odwołuje się do starotestamentowych przedstawień Babilonu, historycznego Babilonu i jego sądu, aby opisać inne miasto podobne do Babilonu i jego sąd. Fakt, że w wersecie drugim została nazwana prostytutką, od razu – powiedziano Janowi – chodź, pokażę ci karę wielkiej prostytutki, wskazuje już na naturę Babilonu, Rzymu, czy naturę miasta. Nazywanie jej prostytutką zapowiada jedną ze zbrodni, o które Jan będzie oskarżał Babilon w dalszej części rozdziału 17.

I to właśnie ona spowodowała, że narody cudzołożyły z nią. Zatem Rzym będzie przedstawiany jako prostytutka, a inne narody i inne ludy będą tymi, które będzie uwodził, aby dopuścić się z nią cudzołóstwa. W Starym Testamencie często spotykamy ten język mówiący o prostytucji lub cudzołóstwie, szczególnie przedstawiający naród izraelski Starego Testamentu, gdzie Izrael jest przedstawiany w całym Starym Testamencie.

Izrael jest przedstawiany jako żona lub oblubienica Jahwe. A to, że Izrael podąża za bożkami, że Izrael zrywa przymierze z Bogiem, jest wówczas postrzegane jako duchowe cudzołóstwo. I tak, kiedy naród izraelski goni za innymi bożkami, za obcymi bogami, kiedy łamie przymierze, często jest to przedstawiane jako cudzołożnicy, odgrywają rolę prostytutki, przełamali cudzołóstwo, zbłądzili oderwali się od przymierza z Bogiem i poszli za bożkami, nie byli wierni swemu przymierz.

Ale co ciekawe, przynajmniej w dwóch tekstach, spotykamy język prostytutki lub cudzołóstwa w stosunku do obcych narodów pogańskich, nie tylko narodu izraelskiego. Na przykład w 23 rozdziale Izajasza w Starym Testamencie, rozdział 23 Izajasza i wersety od 15 do 17 są jednym ważnym tekstem. Izajasz rozdział 23 i wersety od 15 do 17.

W tym czasie Tyr, a to jest lament nad Tyrem i oczekiwanie na sąd nad Tyrem. Wtedy Tyr zostanie zapomniany na 70 lat, czyli okres życia króla. Ale po upływie tych 70 lat w Tyrze stanie się pieśń nierządnic.

Weź harfę i idź do miasta, o prostytutko, zapomniana. Graj dobrze na harfie i śpiewaj wiele pieśni, aby cię zapamiętano. Po upływie 70 lat Pan rozprawi się z Tyrem, wróci on do swego najemnika jako prostytutka i będzie handlował ze wszystkimi królestwami na ziemi.

Drugi tekst, na którego przeczytanie nie będę miał teraz czasu, ale ten drugi tekst to Nahum. Właściwie mam to tutaj, rozdział 3 Nahuma. W rozdziale 3 i wersecie 4 Nahuma, miałem to, rozdział 3 i werset 4 Nahuma, a wszystko to z powodu bezmyślnej żądz nierządnic wabiącej panią czarów, która zniewalała narody przez jej prostytucja. Tak więc w obu tych tekstach nie macie narodu izraelskiego, ale obce narody w porównaniu z prostytutką, która uwodzi, namawia lub zniewala inne narody, aby cudzołożyły z nią, aby uczestniczyły w jej prostytucji.

Zatem na tle narodów pogańskich, które można scharakteryzować jako prostytutki i nakłaniać innych do cudzołóstwa i rozpusty poprzez uczestnictwo w ich bałwochwalczych praktykach, teksty te stały się wzorem, moim zdaniem, stanowiąc odpowiednie tło dla tego, co dzieje się w Babilonie Rzym. Autor na podstawie tych tekstów opisuje Rzym jako prostytutkę, która uwodzi inne narody, aby z nią cudzołożyły. Zatem nacisk nie jest tu

położony na cudzołóstwo Izraela, ale na Rzym jako prostytutkę powodującą, że inne narody popełniają z nią cudzołóstwo, odzwierciedlając teksty takie jak rozdział 3 Nahuma, a także tekst Izajasza 23.

Inną istotną rzeczą w tekście Nahuma i Izajasza, która tak dobrze tu pasuje, jest to, że zarówno w przypadku Nahuma, jak i Izajasza, natura działalności miasta prostytutek, polegającej na nakłanianiu innych do cudzołóstwa, ma charakter ekonomiczny. Oznacza to przede wszystkim nakłanianie innych narodów do popełniania cudzołóstwa, nie tyle poprzez oddawanie czci swoim bogom, choć prawdopodobnie zostałyby to uwzględnione, ale przede wszystkim poprzez uczestnictwo w ich nieuczciwie zdobytych zyskach i luksusie. I tak w 17 rozdziale Apokalipsy, a zobaczymy to jeszcze wyraźniej w 18 rozdziale, jedną z zbrodni Rzymu jest to, że jest prostytutką, która uwodzi inne narody do cudzołóstwa, w zasadzie żyjąc z tego lub zarabiając na życie. żyjąc ze swojego bogactwa i nadmiernego luksusu.

Taka jest zbrodnia wymierzona obcym miastom w Nahumie i Izajaszu i taka jest teraz zbrodnia wymierzona przeciwko Babilonowi, Rzymowi. Doprowadziła inne narody do cudzołóstwa, wciągając je w pułapkę swojego systemu gospodarczego, dzięki któremu zdobywają bogactwo i luksus, co prawdopodobnie również wiązałyby się z praktykami bałwochwalczymi, chociaż główną kwestią jest luksusowy styl życia, jaki wdrożyli w zмовie i uczestnicząc w systemie gospodarczym Rzymu. Dzięki temu zarabiali na życie, zdobywali bogactwo i luksus.

Fakt, że Rzym nazywany jest także prostytutką, ma nie tylko podłoże Starego Testamentu, ale z pewnością jest trafny, ponieważ sugeruje uwodzenie i kontrolę poprzez nazywanie Rzymu prostytutką. Nie tylko uwodzi narody swoimi praktykami gospodarczymi, ale także sprawuje nad nimi kontrolę, ponownie namawiając inne narody do udziału w jej bałwochwalczych praktykach, ale zwłaszcza w praktykach gospodarczych mających na celu zdobywanie bogactwa. I tak narody są przedstawione jako zależne od Rzymu w kwestii swojego bogactwa i bezpieczeństwa, a Objawienie 18 uczyni to jeszcze jaśniejszym i szczegółowo wyjaśni, jak to się stało, jak to się stało.

Ale znowu Jan opiera się przede wszystkim na tekście Starego Testamentu i 51 rozdziale Jeremiasza, jeśli chodzi o język sądu nad Babilonem, ale ważne jest, aby zrozumieć, że Jan będzie czerpał z innych tekstów Starego Testamentu, które również potępiają lub ogłaszają wyrok na inne bezbożne miasta, takie jak Niniwa, a zwłaszcza Tyr, więc jego obraz jest w pewnym sensie złożony, chociaż Księgi Jeremiasza 50 i 51 odgrywają dominującą rolę, ponieważ szczegółowo opisują sąd nad Babilonem, co jest dokładnym terminem użytym tutaj w odniesieniu do Rzymu. Jednocześnie Jan będzie czerpał z innych bezbożnych, bałwochwalczych i luksusowych miast, które przedstawiają żądzę luksusu i bogactwa, a przez to stawiają się za Boga i nawadniają Boską władzę. Jan wykorzysta także inne miasta, aby przedstawić Babilon Rzym, więc wykorzysta inne teksty Starego Testamentu, takie jak Izajasz i opis upadku Tyru.

Zobaczymy też, że jednym z powodów, dla których Jan używa innych tekstów, jest to, że Jeremiasz w rozdziałach od 50 do 51 w dużej mierze nie mówi zbyt wiele o bogactwie Babilonu, ale Tyrze, widzieliśmy po części powód, dla którego Jan krytykuje Rzym, ze względu na jego bogactwo, jego nadmierny luksus i łapanie w pułapkę innych narodów, aby uczestniczyły w tym w swoim systemie gospodarczym i praktykach gospodarczych, i

uwodzenie ich, aby byli w to zaangażowani i zasadniczo gromadzili bogactwo w związku z Rzymem. Jedynym miejscem, które Jan znajduje, są inne miasta, takie jak Tyr, zatem wyrocznie przeciwko Tyrowi w Starym Testamencie również odgrywają rolę w potępianiu bogactwa i działalności handlowej Rzymu, czego Jeremiasz nie robi wyraźnie w odniesieniu do Babilonu. Zatem to, co zobaczymy, to złożony obraz tekstu Starego Testamentu, zaczynający się od sądu babilońskiego w Jeremiaszu, ale obejmujący także inne teksty.

Teraz w dalszej części tej części, począwszy od wersetu 3, zostajemy wprowadzeni do właściwej wizji, czyli w wersecie 3, która składa się z dwóch części. Rozdział 17 werset 3 aż do samego końca rozdziału będzie składał się z dwóch części. Wersety od 3 do 6 opisują wizję, którą miał Jan, wizję prostytutki Babilonu, a także werset 6 kończący się odpowiedzią Jana na tę wizję, a następnie, począwszy od wersetu 7 do końca rozdziału, znajdziemy interpretację tej wizji przez anioła i być może wychyciłeś to, gdy czytaliśmy tekst.

W innych apokalipsach, w innych żydowskich apokalipsach często spotykamy tę cechę, gdy anioł zabiera widzącego w coś w rodzaju wycieczki i pokazuje mu różne miejsca lub wizję, a potem czasami anioł zinterpretuje tę wizję. To ciekawe, że rzadko można to znaleźć w apokalipsie Jana. Jedynym miejscem, w którym możesz to znaleźć w jakimkolwiek stopniu, jest tutaj.

Pokrótce widzieliśmy już w rozdziale 1 wersecie 20, gdzie siedem świeczników i siedem gwiazd zostały zinterpretowane dla Jana. Widzieliśmy to krótko w rozdziale 7, gdzie Jan zapytał, kim są ci ludzie ubrani w białe szaty, a anioł powiedział, że to ci, którzy wyszli z wielkiego ucisku, a teraz jest to miejsce, w którym najbardziej szczegółowo: jest to jedyne miejsce, w którym można znaleźć jakiegokolwiek szczegóły, anielski byt interpretujący wizję dla Jana. Jednak intrygujące jest to, że interpretacja anioła nie pomaga nam zbyt wiele.

Prawdopodobnie pomogłoby to Johnowi i pierwszym czytelnikom, ale dla nas tak naprawdę nie przyniosło to większej przejrzystości. W rzeczywistości interpretacja jest prawie tak samo problematyczna w zrozumieniu, jak sama wizja, dlatego musimy spędzić trochę czasu na rozmowie o możliwościach. Z pewnością nie chciałbym być dogmatyczny i mówić, że tak właśnie musimy zrobić przeczytać, ale możliwe zrozumienie wizji, ale także interpretacja wizji danej Janowi przez anioła. Ale przede wszystkim opis wizji.

Kiedy anioł miał jednego z siedmiu byków, przyszedł do Jana i powiedział mu, że pokaże mu wizję zagłady prostytutki, pierwszą rzeczą, którą robi anioł w wersecie 3, jest ukazanie mu wizji samej prostytutki, a my powiedział, że jedną z funkcji tej sekcji, całego rozdziału 17, jest przygotowanie sceny dla rozdziału 18, to znaczy wykazanie, dlaczego jest to prostytutka, która zasłużyła na sąd i dlaczego Babilon zasługiwał na sąd Boży. Następnie anioł zabiera Johna w coś w rodzaju wizjonerskiej podróży, ale tak naprawdę nie jest to wycieczka. Inne apokalipsy często zabierają widzącego w inne miejsca.

Jan tego nie rozumie, ale zostaje zabrany w jedno miejsce tutaj, zostanie zabrany w inne miejsce w rozdziale 21, kiedy zostanie zabrany na wysoką górę, aby zobaczyć oblubienicę w Jerozolimie, ale tutaj zostaje zabrany na pustynię, która staje się scenerią dla jego wizji. To prawdopodobnie, ta wzmianka o pustyni, jest ponownie zależna od Starego Testamentu i Jan mógł mieć na myśli 21 rozdział Izajasza i werset 10 jako tło dla wizji Jana na pustyni oraz

w rozdziale 21, rozdział 21 Izajasza werset 10. Powtórzę: nie widzę tego, będę musiał jeszcze raz się temu przyjrzeć.

21, mam 21.10, ale to nie jest. Poszukam i zobaczę, czy uda mi się to znaleźć, ale głównym punktem jest tło pustyni, chociaż gdzie indziej John użył pustyni w konotacjach ochrony i konserwacji. Na przykład w rozdziale 12 wersecie 14 pustynia była miejscem, do którego zabrano kobietę, gdzie została zachowana, karmiona i chroniona przez pewien czas, ale tutaj pustynia ma wyraźnie negatywne konotacje. Oznacza to, że pustynia jest miejscem zła, jest miejscem zamieszkałym przez dzikie zwierzęta i istoty demoniczne, przez co pustynia niesie w tym kontekście wyraźnie negatywne konotacje.

Tak więc, kiedy John zostaje zabrany na pustynię, nie robi tego w celu przeprowadzenia próby, aby pokazać zachowanie lub ochronę, ma to na celu wskazanie, że ta wizja ma złe przecucia. Ma powiedzieć coś o Babilonie. Skończy się, w rozdziale 18, stanie się siedliskiem demonów, miejscem zamieszkania wszelkiego rodzaju nieczystych zwierząt.

Tak więc pustynia sugeruje konotacje osądu, które zostaną omówione bardziej szczegółowo w rozdziale 18. A teraz wizja koncentruje się wokół dwóch postaci, dwóch dominujących postaci. Jedna to bestia, a druga to kobieta, która jeździ na bestii.

Bestia, którą już poznaliśmy, właściwie z opisu bestii jasno wynika, że jest to bestia, którą spotkaliście już w rozdziale 11, a szczególnie w rozdziale 13. Bestia jest opisana jako ubrana w szkarłat, na którym widniały błuźnicze imiona, o czym czytamy w rozdziale 13, w pierwszej bestii, a także siedem głów i dziesięć rogów, przypominające pierwszą bestię z rozdziału 13. Niewiastę natomiast opisano jako charakteryzującą się wielkim bogactwem.

Ubrana jest w purpurę i szkarłat, złoto i drogie kamienie, co, jak sądzę, przynajmniej tutaj, podwójnie wskazuje nie tylko na bogactwo i luksus, jakie przynależy Rzymowi, ale prawdopodobnie miało tu przedstawić strój prostytutki, po prostu potwierdzając fakt, że Rzym jest teraz przedstawiany jako prostytutka, tak jak Jan został jej przedstawiony w rozdziale 1. Zaraz zobaczy prostytutkę. Teraz jest ubrana w swój strój, składający się z jej skrajnego bogactwa i nadmiernego luksusu oraz odzwierciedlający jej skrajne bogactwo, którymi będzie uwodzić narody swoimi praktykami gospodarczymi. Te dwa elementy to elementy, te elementy, o których wspomina Jan: kobieta jadąca na bestii, bestia i jej siedem głów i dziesięć rogów.

Są to elementy, które zostaną wyjaśnione bardziej szczegółowo w interpretacji wizji, zaczynając od wersetu 7. Dodatkową cechą wizji z wersetu 6 jest to, że jest ona również odpowiedzialna za prześladowanie świętych. Oznacza to, że jest pijana krwią świętych. Jest odpowiedzialna za skazanie ludu Bożego na śmierć.

A teraz dwie dalsze interesujące cechy tej wizji, na które warto zwrócić waszą uwagę, a zanim to zrobię, tak na marginesie, dla potwierdzenia, te wersety już nas wprowadziły, jeszcze przed interpretacją, już wprowadziły nas do podstawowego zbrodnie Babilonu Rzym. Oznacza to, że przedstawili nam dwa lub trzy główne powody, dla których Babilon zostanie osądzony. Jednym z nich jest to, że po prostu uwiodła narody.

Sprawiła, że narody cudzołożyły z nią. Sprawiła, że narody poprzez powiązania gospodarcze i pułapki spowodowały, że popełniły cudzołóstwo, stając się coraz bogatszymi poza

Babilońskim Rzymem. Po drugie, ona sama jest przedstawiana jako arogancka, niezwykle bogata, zamożna i nadmiernie luksusowa.

Jak właśnie widzieliśmy w wersecie 6, jest ona również odpowiedzialna za przemoc, która brutalnie zabija lud Boży, opisany jako ci, którzy złożyli świadectwo Jezusa, co jest wspólnym tematem Kościoła w całym Objawieniu, co Kościół powinien to zrobić i jest to częsty powód, dla którego spotykamy prześladowania ludu Bożego. Ze względu na ich wierne świadectwo i świadectwo. Ale dwie inne cechy tej wizji, które moim zdaniem są ważne.

Po pierwsze, wydaje się teraz, że bestia i kobieta są oddzielone. I może nie powinniśmy robić z tego zbyt wiele, ale interesujące jest to, że kobieta jedzie na bestii, co może sugeruje, że kobieta kontroluje bestię, a może leży u podstaw władzy bestii, a bestia jest prawdziwym czynnikiem motywującym kobietę. Kobieta utożsamiana z Rzymem, Babilonem Rzymem, teraz kryje się za nią prawdziwa siła.

To też mogłoby być to zdjęcie. I myślę, że chociaż były różne sugestie, niektórzy twierdzili, że bestia jest bardziej rodzajem władzy i siły militarnej, która za nią stoi, a może kobieta jest bardziej ekonomiczną i religijną częścią Rzymu. Zastanawiam się, czy można na to spojrzeć inaczej: być może sugeruje to, że bestia, chociaż w innym miejscu Objawienia bestia została utożsamiona z Rzymem, na przykład w rozdziale 13 i 11, teraz zastanawiam się, czy Jan nam tego nie mówi no cóż, bestię można utożsamiać z Rzymem.

Teraz Jan chce powiedzieć, ale Rzym, bestia, to coś znacznie więcej niż Rzym. Bestia to ta sama bestia z przeszłości, którą widzieliśmy w tekstach Starego Testamentu, ta sama bestialska postać, która leży u podstaw tego samego potwora, który leży u podstaw innych imperiów, takich jak Egipt i inne bezbożne zagraniczne imperia, teraz wspiera także Rzym, teraz się objawił w Rzymie. Zastanawiam się więc, czy nie jest to po prostu kolejny sposób na zasugerowanie, że bestia to coś znacznie więcej niż tylko Rzym.

Oznacza to, że rozciąga się w przeszłość i może również rozciągać się w przyszłość. Jednak dla celów Jana widzi on bestię mającą długą historię, reprezentującą bałwochwalstwo i natchniony przez szatana naród, który uciska lud Boży i uzurpuje sobie władzę Bożą. Teraz ta sama bestialska postać ponownie wypływa na powierzchnię i objawia się w Rzymie, na co wskazuje bestia podtrzymująca kobietę.

Nie jestem więc pewien, czy tak jest, ale myślę, że byłoby to uzasadnione wyjaśnienie i wydaje się mieć sens, że tak, bestią jest Rzym gdzie indziej. Ale teraz Jan chce wyraźniej powiedzieć, że bestia to coś więcej niż Rzym, że teraz ukazuje prawdziwą moc i źródło władzy stojące za prostytutką Babilon, miastem Rzym. Po drugie, w tej wizji autor także, jak sądzę, daje jasno do zrozumienia, że to atrakcyjna i uwodzicielska natura Rzymu pozwala mu ukryć swoje zło i naturę.

I to właśnie pozwala mu uwodzić inne narody. Dlatego też oni, inne narody, są opisywani jako odurzeni cudzołóstwami Rzymu. Oznacza to, że z powodu atrakcyjnej i uwodzicielskiej natury Rzymu narody są teraz ślepe na prawdziwą naturę Babilonu, Rzymu.

Rzym ukrywa swoją złą, ohydłą naturę. To brutalna natura. Znów możemy być świadkami pewnego rodzaju rozwikłania typowego rzymskiego mitu, takiego jak Roma Eterna, Wieczny Rzym czy Pax Romana, Pokój Rzymski.

A to, co John chce teraz zademonstrować, to to, że w prawdziwie apokaliptyczny sposób Rzym nie jest taki, jak się wydaje. Rzym to nie wszystko, na co wygląda. Za jego ponętą, atrakcyjną i uwodzicielską naturą kryje się ohydna bestia, kryje się brutalne, uciskające i bałwochwalcze imperium.

Zastanawiam się też, czy to wyobrażenie przedstawiające, przynajmniej w rozdziale 17, jako przygotowanie do rozdziału 18, uwodzicielską, atrakcyjną naturę Rzymu, przykrywa również fakt, że zostanie on osądzony. I to jest to, co powoduje, że narody są w to zaangażowane i to jest to, co powoduje, że naród zostaje uwiedziony. Innymi słowy, jakby Jan mówił: tak działa grzech.

Myślę, że kiedy dzisiaj spojrzemy na ten tekst i tę relację, jest to doskonały obraz działania grzechu. Czasami ludzie mówią, że grzech jest okropny i okropny i nie chcesz go robić, i z pewnością jest to prawda. Rzecz jednak w tym, że grzech nie wydaje się czymś strasznym i okropnym.

Grzech ukrywa swoje konsekwencje. Grzech ukrywa swoją ohydą naturę jako pogwałcenie Bożego charakteru i ukrywa swoje straszne i śmiertelne konsekwencje sądu za fasadą przyciągania i powabu. Grzech przychodzi do nas jako atrakcyjny i ponętny, ukrywając swoje konsekwencje, ukrywając swoją ohydą naturę.

I tak właśnie działa grzech. I tak Jan widzi Babilon, Rzym działający tutaj. Ukrywa swoją ohydą naturę jako opresyjnej, bezbożnej, bałwochwalczej bestii, która ma zamiar niszczyć i wyrządzać krzywdę, oraz ukrywa swoje konsekwencje, to znaczy fakt, że idzie na sąd.

I w ten sposób uwodzi się narody. W ten sam sposób lud Boży zostaje zwiedziony, aby uczestniczyć w Babilonie. Dwie inne cechy tego tekstu.

Przede wszystkim fakt, że opisywana jest jako kobieta ubrana w drogi len, ale też ubrana w złoto i drogie kamienie. To kolejna część opisu Nowego Jeruzalem w rozdziałach 21 i 22, gdzie panna młoda jest cała przygotowana i ubrana oraz przystrojona w złoto i drogie kamienie, jak reszta wizji Nowego Jeruzalem opisuje bardziej szczegółowo. To jest część tego, że nie tylko przedstawia ją jako uwodzicielską nierządnicę i prostytutkę, nie tylko przedstawia ją jako ubraną w luksus i bogactwo Rzymu, którymi uwiedzie inne narody, ale teraz także w bezpośrednim kontraście z strojem ślubnym oraz złotem i złotem kamienie szlachetne z rozdziału 21.

Aby jeszcze bardziej podkreślić kontrast między nimi, prostytutka Babilon jest teraz przedstawiana w podobnym świetle. Kolejną kwestią jest to, jak zauważono w rozdziale 17 wersecie 5, że ma ona na czole napis: Wielki Babilon, matka wszystkich prostytutek. Może to być również obraz przedstawiający opaskę lub coś innego na czole.

Myślę, że ma to po prostu na celu po raz kolejny ujawnić jej prawdziwą naturę, jej prawdziwy charakter. Oznacza to, że jest ona uwodzicielską, bałwochwalczą prostytutką, która teraz przychodzi, a ponadto jest matką wszystkich prostytutek, a także wszystkich obrzydliwości ziemi. Nazywanie jej matką może po raz kolejny sugerować jej kontrolę nad wszystkim, ale także fakt, że otrzymuje innych jako potomstwo.

Namawia innych do udziału w jej prostytucji, a także w jej bałwochwalczych praktykach i obrzydliwościach. Tak więc aż do tego momentu Rzym był przedstawiany jako prostytutka, która uwodzi innych, która uwodzi i namawia inne narody do cudzołóstwa z nią, angażując się nie tylko lub nawet w większym stopniu w jej bałwochwalcze praktyki, chociaż jest to poprzez zaangażowanie w jej system gospodarczy zbudowany na żądzy bogactwa i nadmiernym luksusie. Ale co więcej, jest także przedstawiana jako winna przemocy, winna krwi świętych.

I tak teraz widzieliśmy Babilon w jego prawdziwych barwach, Rzym. A teraz Jan zamierza zinterpretować tę wizję. Zatem wizja ukazała Babilon w jego prawdziwych barwach, który teraz dojrzał do sądu.

A teraz Jan powiedział nam, dlaczego Babilon jest winien sądu. I tak, począwszy od wersetu siódmego, Jan zacznie bardziej szczegółowo interpretować tę wizję swoim czytelnikom. To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia.

To jest sesja numer 22, poświęcona rozdziałom od 17 do 18.5 Księgi Objawienia, „Wprowadzenie do Babilonu”.